

Sygnatura akt III U 1031/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 30 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Koninie Wydział III

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Jadwiga Świącicka**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Elwira Świecka

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 r. w Koninie

sprawy **E. C. (1) i A. P. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Centrum (...) spółka cywilna T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z udziałem **A. S.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **E. C. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Centrum (...) spółka cywilna T.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 1 sierpnia 2013r. nr (...) znak: (...)

Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza iż A. S. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca umowę o dzieło na rzecz Centrum (...) w okresie od 1 do 30 listopada 2010 i od 2 stycznia 31 marca 2011r.

Sygnatura akt III U 1031/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. Inspektorat w T. decyzją nr (...) z dnia 1 sierpnia 2013 roku, znak: (...) stwierdził, że A. S. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca umowę zlecenia na rzecz Centrum (...) w T.

w okresach: od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku i od dnia 2 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał m.in. – po przytoczeniu treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 9 ust. 4a i 12 ust. 2 tej ustawy – że w dniach od 19 marca 2013 roku do 12 kwietnia 2013 roku przeprowadzona została przez Wydział Kontroli Płatników Składek II Oddziału ZUS w P. kontrola w Centrum (...), którą objęto okres od marca 2006 roku do czerwca 2012 roku. W trakcie kontroli ustalono, że A. S. była zatrudniona na podstawie umów o tytule „umowa o dzieło” w okresach od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku oraz od dnia 2 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku. Organ rentowy wskazał, że umowy te zawierane były w celu przyjmowania, przechowywania i archiwizowania dokumentów szkoły,

a czynności wykonywane przez A. S. polegały na gromadzeniu dokumentów szkoły (dzienników, arkuszy ocen, prac kontrolnych, prac z egzaminów pisemnych, protokołów), segregowaniu latami i typami szkół. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił, że praca wykonywana była w miejscu prowadzenia działalności przez Centrum (...), A. S. przyjmowała zaś i segregowała na bieżąco dokumenty szkoły powstające w trakcie funkcjonowania szkoły. Organ rentowy podkreślił przy tym, że następowała kontynuacja zawierania umów na ten sam zakres prac z tą samą osobą wskazując, iż prace te charakteryzowały się cyklicznością i powtarzalnością z wymaganym zachowaniem najwyższej staranności, a ich istotą było wykonywanie określonych czynności. Celem ich nie było zatem – jak wskazał ZUS – osiągnięcie określonego zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej (działa) lecz wykonywanie, w ramach starannego działania, określonych powtarzalnych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Wobec tego Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że umowy nazwane „umowami o dzieło” były nimi tylko z nazwy, a charakter i sposób świadczenia pracy jest właściwy dla umów zlecenia. Organ rentowy podkreślił jednocześnie, że decydujące znaczenie ma treść umowy, jej cel i charakter, a nie druk na którym została spisana umowa, tj. nazwa umowy. Stanowisko swoje Zakład Ubezpieczeń Społecznych poparł orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądu powszechnego.

Dodatkowo organ rentowy podkreślił że pierwotne umowy z A. S. były zawarte w formie umów zlecenia i z tego tytułu dokonano zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego oraz naliczenia składek w dokumentacji rozliczeniowej. Dopiero po wysłaniu zawiadomienia z dnia 7 września 2012 roku o wszczęciu postępowania administracyjnego umowy zostały zmienione przez Centrum (...), po kilku latach, na umowy o dzieło.

Odwołanie od powyższe decyzji złożyły E. C. (1) i A. P. prowadzące działalność gospodarczą pod nazwą Centrum (...) sp. cywilna w T. wnosząc o jej zamianę i orzeczenie, że A. S. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie wskazanym w petitum decyzji.

W uzasadnieniu odwołujące podniosły m.in., że Zakład Ubezpieczeń Społecznych winien już wcześniej wykryć ich błąd i poinformować je o obowiązku odprowadzania składek za swoich pracowników, w tym za A. S.. Decydując się natomiast na świadczenie przez A. S. działały w zaufaniu do organu rentowego. Zaskarżona decyzja stanowi natomiast dla odwołujących kosztowną konsekwencję nierzetelności i nieprawidłowości jakich dopuścił się organ rentowy w toku wcześniej przeprowadzonych kontroli.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, że A. S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca umowę zlecenia na rzecz odwołujących w okresach wskazanych w decyzji, albowiem zawarte umowy były umowami starannego działania, a nie rezultatu.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Centrum (...) prowadzona jest w formie spółki cywilnej od 2001 roku. Początkowo było 4 wspólników: odwołujące oraz J. P.

i M. C.. Od 2005 roku działalność tę prowadzą wyłącznie odwołujące: E. C. (1) i A. P..

Od momentu zawiązania spółki przedmiotem działalności było kształcenie osób dorosłych w systemie zaocznym (w soboty i niedziele)

w trzech typach szkół: policealnej, liceum ogólnokształcącego oraz technikum uzupełniającego. Zajęcia dydaktyczne prowadzone są w K., K.

i S., w wynajętych salach lekcyjnych przez nauczycieli w ramach umów o dzieło i umów zlecenia, zatrudnionych w oparciu o umowę o pracę w innych placówkach oświatowych. Dodatkowo odwołujące zawierały umowy zlecenia bądź umowy o dzieło z pracownikami obsługi, także pozostającymi w stosunku pracy z innymi podmiotami reprezentującymi placówki oświatowe. Odwołujące nie zawierały natomiast z nikim umów o pracę, z uwagi na pozostawanie przez osoby z nimi współpracującymi w stosunku pracy. Zdarzało się także, że odwołujące – z uwagi na problem z pozyskaniem kadry – zawierały umowy o dzieło z osobami pobierającymi świadczenia emerytalne bądź rentowe.

Wynagrodzenie osób wykonujących określone czynności na rzecz odwołujących finansowane jest z dotacji oświatowej. Dysponentem tych środków są Starostwa Powiatowe w K., K. i S., tj. starostwa powiatowe miejsc prowadzenia działalności.

Działalność prowadzona przez odwołujące generowała liczną dokumentację w postaci dzienników, arkuszy egzaminacyjnych, protokołów egzaminacyjnych itp., stąd pojawiła się konieczność nawiązania współpracy z osobami, które zajęłyby się prowadzeniem owej dokumentacji, tj. przechowaniem jej oraz archiwizacją.

W tym celu, w dniu 1 listopada 2010 roku E. C. (1) zawarła z A. S. umowę o dzieło. Przedmiot umowy stanowiło przyjmowanie i archiwizowanie przez przyjmującą zlecenie dokumentów szkoły (§ 1). W umowie określono termin wykonania przez A. S. dzieła – do dnia 30 listopada 2010 roku (§ 3).

Jednocześnie w umowie tej zastrzeżono, że A. S. nie może powierzyć wykonania dzieła innej osobie (§ 4). Strony umowy ustalił także wynagrodzenie w wysokości 829,67 złotych (§ 6 ust. 1), a w sprawach nieuregulowanych umową odesłano w § 8 umowy do Kodeksu cywilnego.

Z uwagi dużą liczbę dokumentów uniemożliwiająca zarchiwizowanie ich do końca listopada 2010 roku odwołujące w dniu 2 stycznia 2011 roku zawarły z A. S. kolejną umowę o dzieło, której przedmiot pozostał w zasadzie niezmienny. Termin wykonania dzieła określony został na dzień 31 marca 2011 roku (§ 3). W umowie tej także zastrzeżono niemożność powierzenia przez A. S. wykonania dzieła innej osobie (§ 4). Dodatkowo w § 6 umowy ustalono wynagrodzenie za wykonanie dzieła w wysokości 2.489,01 złotych, odsyłając także w sprawach nieuregulowanych umowę do przepisów Kodeksu cywilnego (§ 8).

Odwołujące uzgodniły z A. S. jedynie sposób układania dokumentacji, tj. chronologicznie – poszczególnymi latami, pozostawiając jednocześnie A. S. swobodę działania w uzyskaniu końcowego rezultatu, tj. dokonania archiwizacji dokumentacji poprzez przeniesienie dokumentów ze szkoły nr (...) do wynajętego przez gminę budynku. Odwołujące nie dokonywały kontroli postępu prac A. S.. Dla odwołujących liczył się bowiem ostateczny rezultat w postaci zarchiwizowania dokumentów. A. S. nie pozostawała także do dyspozycji odwołujących, nie była prowadzona lista obecności. Także czas pracy A. S. nie był określony. Wynagrodzenie natomiast było z góry ustalone i wpłacano je po wykonanej pracy, której rezultat oceniały odwołujące.

We wcześniejszych okresach A. S. wykonywała na rzecz odwołujących pracę sekretarki w oparciu o umowę zlecenia od 2001 roku do 2008 roku.

W dniach od 19 marca 2013 roku do dnia 12 kwietnia 2013 roku przeprowadzona została przez Wydział Kontroli Płatników Składek II Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w P. kontrola u płatnika składek Centrum (...) w T.. Zakres kontroli obejmował prawidłowość i rzetelność obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest organ rentowy oraz zgłaszanie do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Kontrolą objęto okres od marca 2006 roku do czerwca 2012 roku.

W protokole pokontrolnym z dnia 12 kwietnia 2013 roku ustalono m.in., że A. S. zatrudniona była na podstawie umów o dzieło obejmujących okresy od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku oraz od dnia 2 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku uznając, że charakter zawartych umów o dzieło wskazuje, iż były to umowy zlecenia, gdyż wystąpiła powtarzalność prac, staranne ich wykonanie, które nie określało jednorazowo rezultatu umowy. Jednocześnie w protokole tym wskazano, że płatnik składek nie dokonał zgłoszenia A. S. do ubezpieczeń emerytalnego, rentowego i wypadkowego.

Z uwagi na powyższego Zakład Ubezpieczeń Społeczny zaskarżoną decyzją nr (...).2013 z dnia 1 sierpnia 2013 roku stwierdził, że A. S. podlega ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu) w okresie od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku i od dnia 2 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego i aktach a ponadto w oparciu o zeznania odwołującej E. C. (2) oraz zainteresowanej A. S..

Zeznania odwołującej oraz zainteresowanej Sąd uznał w całości za wiarygodne, gdyż są logiczne, konsekwentne i korespondują ze sobą. Znajdują również potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy, w tym w szczególności w treści umów o dzieło z dnia 1 listopada 2010 roku oraz 2 stycznia 2011 roku.

Także rzeczowy materiał dowodowy nie budził wątpliwości Sądu, nadto nie był on przez strony kwestionowany.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 j.t.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym.

Nadto osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1 powołanej ustawy). Do dnia 31 grudnia 2009 roku, tj. do zmiany powołanego przepisu ubezpieczeniu wypadkowemu nie podlegały osoby których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, jeżeli wykonały pracę poza siedzibą lub miejscem prowadzenia działalności zleceniodawcy.

Wobec zleceniobiorców obowiązek ubezpieczenia powstaje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy (art. 13 pkt 2).

Wykonujący dzieło nie podlegają natomiast obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest ustalenie, czy zainteresowana A. S. winna podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od dnia 1 listopada 2010 roku do 30 listopada 2010 roku i od dnia 2 stycznia do 31 marca 2011 roku, a w szczególności dokonanie prawidłowości oceny prawnej kwalifikacji umów cywilnoprawnych opisanych w zaskarżonej decyzji.

Z materiału dowodowego wynika niezbicie, że prowadząca działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej w zakresie kształcenia osób dorosłych

w systemie zaocznym odwołująca E. C. (1) zawarła z zainteresowaną A. S. dwie umowy o dzieło obejmujące okresy: od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku oraz od dnia 2 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku.

Bezspornym jest także, że przedmiot umów stanowiła archiwizacja dokumentacji szkolnej.

W tym miejscu wskazać trzeba – jak trafnie podkreślił pozwany organ rentowy – nazwa umowy nie ma decydującego znaczenia dla określenia charakteru stosunku prawnego powstałego w wyniku jej zawarcia. Charakter stosunku prawnego ustala się bowiem na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich wykładni zgodnie z art. 65 k.c., ale też w oparciu

o całokształt okoliczności towarzyszących realizacji umowy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 roku, II PK 354/09, publ. LEX nr 598002; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 roku, II UKN 769/00, publ. LEX nr 560567).

Stosownie do treści art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

W myśl natomiast art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

Istotą umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa taka jest bez wątpienia umową rezultatu, co odróżnia ją od umowy zlecenia oraz od umowy o świadczenie usług, które są umowami starannego działania – ich celem jest bowiem wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

Podnieść nadto trzeba, że dzieło (którego osiągnięcie – jak wskazano – jest istotą umowy o dzieło) nie musi mieć cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Zawsze jednak musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Wykonanie dzieła najczęściej (choć nie zawsze) przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie).

Jednocześnie w odniesieniu do rezultatów umów o dzieło istnieje możliwość poddania ich sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba, że nieprawidłowe jest stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyrażone w zaskarżonej decyzji, iż A. S. – pomimo nazw umów „o dzieło” – wykonywała w istocie czynności w ramach umów zlecenia.

Zarówno bowiem rzeczowy (umowy o dzieło z dnia 1 listopada 2010 roku i z dnia 2 stycznia 2011 roku), jak i osobowy materiał dowodowy (zeznania odwołującej oraz zainteresowanej) wskazuje, że istotą zawieranych umów z A. S. było osiągnięcie konkretnego rezultatu – wykonanie dzieła w postaci osiągnięcia konkretnego rezultatu, a mianowicie dokonania archiwizacji wszelkiej dokumentacji szkolonej.

W tym miejscu przypomnieć natomiast należy, że elementem przedmiotowo istotnym umowy o dzieło (odróżniającym ją od umowy zlecenia) są właśnie określone dzieła (dzieło), do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie.

Z akt sprawy wynika przy tym, że między stronami umowy o dzieło (tj. między odwołującymi i zainteresowaną) nie występował jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania. A. S. nigdy nie pozostała do dyspozycji odwołujących, nie miała ustalonego czasu pracy, nie podpisywała listy obecności. Jedynym wymogiem postawionym jej przez dające zlecenia – odwołujące było dokonanie archiwizacji dokumentów w sposób alfabetyczny, jednakże pozostałe czynności zainteresowanej zmierzające do wykonania dzieła były pozostawione do jej swobodnego uznania, nie oczekiwano od niej staranności działania.

Także sposób odbioru „dzieła”, tj. ocena rezultatu wykonanej pracy pozwala uznać, że A. S. podlegała także odpowiedzialności za wady dzieła (art. 637 k.c. i nast.), co jest jedną z cech odróżniających umowy starannego działania od umów rezultatu i stanowi elementem konstytutywny umowy o dzieło.

Bezspornym jest także, że odwołujące i zainteresowana w zawartych umowach z góry określiły wysokość wynagrodzenia A. S.,

a zatem nie było ono uzależnione od ilości przepracowanych godzin, czy też ilości wykonanych czynności. Określenie natomiast wysokości wynagrodzenia należy do essentialia negotii umowy o dzieło.

Wszystkie zatem przetoczone okoliczności nie pozostawiają wątpliwości, że odwołujące łączyły z A. S. dwie umowy o dzieło.

Oceny tej nie może przy tym zmieniać właśnie fakt zawarcia w dniu 2 stycznia 2011 roku drugiej umowy o dzieło – co, jak wynika z akt sprawy, próbuje przeforsować pozwany organ rentowy – podnosząc, iż okoliczność ta świadczy o powtarzalności czynności faktycznych.

Podkreślić trzeba – co uszło uwadze pozwanego – że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, iż powodem zawarcia drugiej umowy było nagromadzenie się nowej dokumentacji (już po dochowaniu archiwizacji do dnia 30 listopada 2010 roku), która także wymagała archiwizacji, a zatem osiągnięcia konkretnego (drugiego już) rezultatu.

Bez znaczenia pozostaje także okoliczności wykonywania przez A. S. w latach 2001 – 2008 na rzecz odwołujących obowiązków sekretarki w oparciu o umowy zlecenia. Jak już bowiem wskazano ocena łączącego strony stosunku prawnego odbywa się w oparciu o konkretne okoliczności, dlatego też fakt wcześniejszego związania odwołujących z zainteresowaną stosunkiem zlecenia nie może automatycznie przesądzać, iż w spornych okresach (tj. od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku i od dnia 2 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku) także odwołujące i A. S. łączyła umowa zlecenia, nie zaś umowa o dzieło.

Konkludując uznać trzeba, że A. S. w okresach od dnia 1 listopada 2010 roku do dnia 30 listopada 2010 roku oraz od dnia 2 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku nie wykonywała pracy na podstawie umowy zlecenia z prowadzącymi działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej Centrum (...) – Zakład (...) oraz A. P., a zadaniem jej było wykonanie konkretnego dzieła (osiągnięcie rezultatu w postaci zarchiwizowania dokumentacji szkolnej), co w konsekwencji prowadzi do uznania, że nie podlegała ona – wbrew stanowisku pozwanego organu rentowego – z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalno – rentowym, chorobowym i wypadkowym.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Jadwiga Świąćicka